

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Roch

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Edyta Demiańczuk-Komoń

w sprawie F. P.

o unieważnienie wyroku b. Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 21 grudnia 1945 r., nr akt O.713/45, skazującego F. P. m.in. za przestępstwo z art. 1 Dekretu o ochronie Państwa z 30 października 1944 r. na karę 8 lat więzienia oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 4 lata po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 maja 2025 r.

zażalenia Instytutu Pamięci Narodowej na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z 18 lutego 2025 r., sygn. Ko 23/24

na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 437 § 2 k.p.k.

postanowił:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

stwierdzić nieważność wyroku b. Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z 21 grudnia 1945 r., nr akt O.713/45 oraz postanowienia o zastosowaniu amnestii z 1 kwietnia 1947 r. w zakresie w jakim dotyczą one skazania F. P. za przestępstwo z art. 1 Dekretu o ochronie Państwa z 30 października 1944 r., na karę 5 lat więzienia oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 4 lata za przynależność do oddziału partyzanckiego „[...]”;

II. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Adam Roch Małgorzata Bednarek Ryszard Witkowski

[PŁ]

UZASADNIENIE

Były Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 21 grudnia 1945 r., sygn. akt O. 713/45, skazał F.P. m.in. za czyn polegający na tym, że w dniu 6 lipca 1947 r. w D. pow. O. wstąpił do związku mającego na celu obalenie demokratycznego ustroju państwa polskiego, kierowanego przez „T.” a operującego na terenie powiatu o. i w związku z tym pozostawał do dnia aresztowania w czasie obławy w dniu 10 września 1945 r., tj. o przestępstwo z art. 1 Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 30 października 1944 r. o ochronie Państwa, na karę więzienia, której wymiar ustalono postanowieniem o amnestii z 1 kwietnia 1947 r. na 5 lat oraz na 4 lata pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu następnie wniósł o stwierdzenie nieważności ww. wyroku b. Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu nr 539 z 21 grudnia 1945 r. oraz postanowienia o zastosowaniu amnestii z 1 kwietnia 1947 r.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 18 lutego 2025 r., sygn. Ko 23/24, powołując się na treści art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z 23 lutego 1991 r. *o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego*, wniosku nie uwzględnił.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył wnioskodawca, który zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych wobec podniesienia przez sąd braku podstaw do przyjęcia, że działanie F.P. nosiło cechy działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Stawiając powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie nieważności przywołanych w treści wniosku orzeczeń.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zaskarżone postanowienie nie jest zasadne, a wniesione zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie należy rozpocząć od wykładni regulacji art. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. o *uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego* (zwanej dalej „ustawą lutową”). Przepis ten w ust. 1 stanowi, iż uznaje się za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Sąd w postępowaniu o stwierdzenie nieważności orzeczenia nie jest zatem uprawniony do badania, czy też dokonania oceny prawnej, tudzież moralnej, całokształtu działalności danej osoby w okresie objętym zakresem temporalnym ustawy, a jedynie powinien ustalić czy konkretny czyn, objęty określonym orzeczeniem, związany był z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo czy orzeczenie to wydano z powodu takiej działalności.

Podjęta zatem przez sąd I instancji analiza późniejszych losów F.P., w tym czy podpisał on zobowiązanie do współpracy z Urzędem Bezpieczeństwa (zwłaszcza, że z akt sprawy nie wynika, aby taka współpraca rzeczywiście została podjęta), czy też został skazany kolejnymi wyrokami za czyny kryminalne - pozbawiona była jakiegokolwiek związku z rozpoznawanym wnioskiem o unieważnienie przytoczonych na wstępie orzeczeń byłego Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu. Przepis bowiem art. 1 wspomnianej ustawy lutowej nie uzależnia rozstrzygnięcia w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczenia od postawy osoby objętej wnioskiem w późniejszym jej okresie życia.

Okoliczności natomiast wskazane w uzasadnieniu sądu I instancji mogą i są brane pod uwagę w postępowaniu – prowadzonym w oparciu o normę prawną wynikającą z treści art. 8 i n. przywołanej ustawy lutowej – o odszkodowanie i zadośćuczynienie względem osoby, wobec której już stwierdzono nieważność orzeczenia. Z tych też względów gros okoliczności przytoczonych przez sąd I instancji dotyczących osoby F.P. niezwiązanych z czynem, a objętych szczegółową analizą sądu, pozostaje bez związku z przedmiotem sprawy. W tym zatem zakresie

sąd I instancji zastosował pozaustawowe kryteria przy ustalaniu podstaw do stwierdzenia nieważności orzeczeń.

Ustawodawca w art. 3 ust. 2 ustawy lutowej wskazał, że w przedmiocie stwierdzenia nieważności sąd orzeka na posiedzeniu na podstawie akt postępowania organu, który wydał orzeczenie, a w miarę potrzeby przeprowadza dalsze postępowanie dowodowe. Sąd Najwyższy orzekając w tej sprawie w II instancji uznał przedstawione przez wnioskodawcę akta za wiarygodny materiał dowodowy.

Z akt archiwalnego postępowania (IPN BU [...]) wynika, że F.P. już w okresie okupacji niemieckiej, tj. od 1942 r. – był członkiem Armii Krajowej, a przynajmniej z formacją tą współpracował. Na przełomie czerwca i lipca 1945 r., po dezercji z wojska, za namową znajomego wstąpił ponownie do poakowskich już wówczas struktur. Dołączył bowiem do oddziału partyzanckiego „T.”, którego dowódcą był – wtedy, kiedy wstępował tam F.P. – K.W. ps. „D.”. W strukturze tej F.P. otrzymał pseudonim, dysponował bronią palną, a po pozytywnej ocenie złożył przysięgę i skierowany został do realizacji zadań organizacyjnych. Zgrupowanie natomiast „D.” należało do struktur [...] Samodzielnej Grupy Ochotniczej „W.”, która na obszarze swego działania była największą organizacją antykomunistyczną. Idea jej powstania narodziła się w pierwszych miesiącach 1945 r., jako oddolna inicjatywa dowódcy Okręgu [...] Armii Krajowej. Głównym celem „W.” było ujęcie w ramy organizacyjne byłych członków AK (a także wszystkich niechętnych komunistycznej władzy) oraz pomoc i ochrona przed prześladowaniami ze strony UB i NKWD. Z przedłożonych przez prokuratora akt archiwalnych wynika, że oddział, do którego należał F.P. działał w ramach zhierarchizowanej struktury i posiadał wszelkie cechy antykomunistycznych, konspiracyjnych oddziałów leśnych tego okresu. Rzeczą natomiast powszechnie znaną, wielokrotnie podkreślaną również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jest to, że żołnierze AK działający później w innych organizacjach byli zmuszeni do przeciwstawienia się zbrojnej masowej eksterminacji, poprzez walkę zarówno z oddziałami NKWD, jak i wspierającymi je formacjami polskimi, tj. milicją, UB i tzw. wojskami wewnętrznymi. Nie ulega więc wątpliwości, że właśnie taki charakter działania miały zbrojne oddziały partyzanckie, prowadzone przez nie rekwizycje konieczne były dla przetrwania zbrojnego

podziemia, zaś jego istnienie zależało od wsparcia udzielanego przez sprzyjającą partyzantce, a niechętną nowej władzy, ludność cywilną. W tym kontekście nazwanie akcji zaboru spirytusu, w której brał udział F.P. „zwykłą bandyterką”, a jego samego „brutalnym bandytą” – jak słusznie zauważył skarżący – świadczy o kompletnej nieznajomości ówczesnych realiów. Stwierdzenie to jest tym bardziej oczywiste, gdy się zważy, że z akt archiwalnych wynika wprost, że w trakcie akcji zaboru spirytusu nie użyto przemocy. Akcja ta była zaplanowana w taki sposób, że zawczasu była ona uzgodniona z kierownikiem gorzelni, któremu wręczono na tę okoliczność stosowne pokwitowanie. Nadto, z wyjaśnień F.P. wynika, że spirytus był używany do wymiany barterowej na broń i amunicję. Użyty przez sąd *a quo* argument o rażącej dysproporcji dobra poświęconego do dobra, które uzyskano lub zamierzano uzyskać (lub też, że sposób działania lub zastosowany środek były rażąco niewspółmierne do zamierzonego lub osiągniętego skutku), jest zatem nieuprawniony.

Rozstrzygnięcie Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu istotnie, jak zarzucił skarżący, razi ahistoryzmem i dowolnością ocen dokonanych przez sąd I instancji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności niewątpliwie należało uznać, iż działalność F.P. była wymierzona w struktury nowego, narzuconego ustroju, a tym samym na rzecz niepodległego Państwa Polskiego. Faktycznie i świadomie podejmował on działania nakierowane na odzyskanie przez Polskę niepodległości i suwerenności. Kwestionowanie natomiast przez sąd I instancji jego motywacji przez wskazywanie, że był „bardziej zainteresowany lepszą pracą i lepszym ukrywaniem się jako „dezenter” jest dowolne i nie znajduje podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym. Wniosek prokuratora o stwierdzenie nieważności wyroku byłego Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu nr 539 z 21 grudnia 1945 r. oraz postanowienia o zastosowaniu amnestii z 1 kwietnia 1947 r. był więc w rzeczywistości zasadny, wbrew stanowisku sądu I instancji. Brak jest jakichkolwiek podstaw do zaakceptowania ustalenia tego sądu, iż F.P. wstąpił do organizacji mającej na celu obalenie demokratycznego ustroju państwa polskiego. Było wprost przeciwnie.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przez pojęcie „represji” za działalność, o której mowa w ust. 1 art. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, należy również rozumieć wszelkie formy prześladowania będącego następstwem przynależności do struktury o charakterze zbrojnym, posiadającej cechy antykomunistycznej konspiracji.

Mając powyższe okoliczności na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia, przy czym kosztami postępowania na podst. art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego obciążono Skarb Państwa.

[WB]

[r.g.]